

głowie, z upadnienia zrządzone, i opuszczonego od pierwiastkowego lekarza, jakoby już wszelki ratunek dla mnie był daremny. Ci dwoy Szanowni Mężowie swą sztuką i gorliwością dowiedli: — że cierpiący i w ostatnich chwilach jeszcze nadziei tracić niepowinien, skoro go Opatrzność powierzy opiece lekarskiej, połączonej z ludzkością. — Przyjiniycie Szanowni Mężowie, (a szczególnie ty W. Felixie Kwiatkowski, który po nocach nie szczędziłeś się bez nayanniejszych widoków) z wrodzoną wam skromnością, i szlachetnością serc Waszych, to słabe moje publiczne oświadczenie, wraz z'zapewnieniem dozgonney wdzięczności.

Józef Hussakowski.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY (\*)  
P O L S K A.

Warszawa 24 Maja.

Gazeta *Hamburska* naynowsza zawiera następujący list z Berlina z d. 12 maja, który tu dosłownie umieszczamy:

*Rossya i Wschód.* — Oświata dzisiejsza Europejska, jest rezultatem połączenia greckiego i rzymskiego systematu religijnego, z zasadami chrześcijańskiej wiary i moralności. Dla tego śmieszno się wydaje, jeżeli kto w tych czasach pochlebia sobie myślać, że nasza oświata może się będzie wkrótce rozszerzać w krajach innej wiary, bez poddania tychże pod ndzielnosć xiążąt chrześcijańskich; szczególnie zaś płonna jest pewnie ta nadzieja, względem krajów mahometańskich. Czyliż może wiara w fatalizm, wiara dążąca do wzgardy wszystkich innych wyznań religijnych, jakoby nieczystych; wiara w wielożenstwo etc., pogodzić się z oświatą europejską? Takowa zaprowadzona w krajach mahometańskich, nie będzie nigdy dosyć silną, aby owych nieprzyjaznych odmiennego wyznania mieszkańców, nie mówimy, spieszenie poprawić, lecz nawet z czasem nawrócić. Dziwaczny jest zatem nierozsądkiem, który u tak wielu, zrodził pewien rodzaj ślepego zapatu dla paszy Egiptu, iż go uważają za ustanowiciela nowej europejskiej cywilizacji na wschodzie, z której naywyborniejsze rokuja rezultaty. — Lecz Mehemed Ali, znany jako czysty despotyczny barbarzyniec, daleki od myśli uszlachetnienia i uszczęśliwienia swoich poddanych, przez zaprowadzenie europejskich obyczajów, praw i umiejętności przyjmując officerów rozproszanego woyska

Napoleona w swoje usługi, pragnął jedynie, zaprowadzić w swoim woysku rygor i taktykę, których pierwszeństwo nieuszło jego bystrego wzroku, lecz tylko dla tego, aby tym łatwiej osiągnął widocznie teraz swoje chciwe chwały zamiary.

Do osiągnięcia europejskiej sztuki wojowania należą matematyczne i fizyczne umiejętności wszelkiego rodzaju; do zaopatrzenia woyska w połu, potrzebni są lekarze i lazarety; Mehemed Ali posłuchał więc przedstawień swoich nowych urzędników wojennych, i polecił tymże utworzyć zakłady, gdzieby tych i tym podobnych dla jego kraju nżytecznych umiejętności nauczano, i sposobiono lekarzy i felczerów. Wiadomo, że na wszystkie te urządzenia, jego poddani w powszechności niechętnie poglądali, że tylko mocny charakter paszy i nieublagana surowość trzymały ich na wodzy, i nakazywały Egipcyanom zostawać w tych zakładach, i okazywać europejskim officerom powierchowny szacunek.

Ponieważ ci europejscy przedsiębiorcy są Francuzami, niema się czego dziwić, iż więcej tychże uwielbiano, nizeli istotnie na to zasługiwali; jednakowoż ich istnienie zawisło jedynie tylko od czasu życia paszy, i jego syna Ibrahima; lecz któreż filantropijne towarzystwo zechce na długi czas za takowe ręczyć? — Co Mehemed Ali w Egipcie rozpoczął, to chciał także sułtan Mahmud w Konstantynopolu zdziałać; ale ohdarzony słabszą energią, nizeli pasza Egiptu, odwrócił przez to od siebie serca swych poddanych i do tej ich doprowadził obojętności, że teraz w prawdziwie fanatycznym mahometańskim mniemaniu, spoglądają zimno na rozszarpanie państwa Ottomańskiego. — Także Ibrahimowi paszy nie powiedzie się lepiej, z dzikimi turkomańskimi i kurdyjskimi hordami w małej Azji; jednak można spodziewać się po jego przezorności, że on ich równie jak oyciec jego Beduinów, niezechce przyniewolić gwałtem do nagłego przyjęcia oświaty europejskiej. — Zaprowadzenie u ludów azyatyckich i mahometańskich cywilizacji europejskiej, zdaje się przecież nie tak trudnem dla mecarstwa chrześcijańskiego, któremu podobne ludy podlegają. Rossya wystawia nam nayzupełniejsze w tym względzie dnwody. Z gruzów wielkiego państwa tatarskiego Kapczaku, utworzyły się hano-

(\*) Dla dogodności czytelników, chcących zawsze być w ciągu historycznym tegoczesnych wydarzeń, odtąd Część Nieurzędowa dzielić się będzie na dwie kategorie pierwszą obejmującą naynowsze: WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY, i po niej następnie drugą: WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.